Wydanie poranne.
Nr. 231. Sobota 5 września 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Walki pod Lwowem jeszcze nierozstrzygnięte.
Paryż nie będzie broniony.

Z walk francusko-niemieckich.

Przed oblężeniem Paryża.

Berlin, 5 września.

Jak donoszą z Medyolanu, „Corriere della Sera“ zamieszcza wiadomość, że **Francya nie będzie broniła Paryża.** Ośrodkiem defenzywy jest obszar Morvant między Dijon a Nevers. Dolina rzeki Oise jest obecnie **otwarta.** Prasa zgodnie sądzi, że obóz oszańcowany, jakim jest Paryż, **długi czas stawiać będzie opór.**

Bezhołowie we Francyi.

Zurych, 5 września.

„Neue Züricher Zeitung“ ogłasza list z Paryża o licznych wysyłkach wojsk, zwłaszcza artyleryi, ku północy. Ludność w okręgu Valenciennes i Meubeuge **straciła głowę.** Nawet Anglików uważają za Prusaków. **Niemcy maszerują z nadzwyczajną szybkością.** Ruchy francuskiej **poczty** polnej były niedostateczne, stąd poszło, że w Górnej Alzacyi oddziały wojsk terytoryalnych były na miejscu, chociaż miały rozkaz, aby za zbliżeniem się Niemców opróżniały teren. **Żołnierze są przemęczeni i mają wielki respekt przed Niemcami.** Karabiny maszynowe niemieckie sieją wielkie spustoszenia, przeciwnik jest, jak w r. 1870, o wiele silniejszy. Wynalazca patronów melinitowych inżynier Turpin wręczyć miał ministrowi wojny **nowy materyał wybuchowy** o strasznej sile. U ludności bomba Turpina nazywa się „deus ex machina“.

Czy Francya chciała wojny?

Berlin, 5 września.

Biuro Wolffa donosi ze Strassburga: Proboszcz katolicki w Wogezach donosi pismu „Der Elsässer“, że Francuzi jeszcze **przed mobilizacyą niemiecką** rozpoczęli roboty około szańców w Wogezach. Jeżeli tak było, to twierdzenie, że Francuzi nie pragnęli wojny, odnosi się **do szerokich mas,** ale nie do osobistości kierujących.

Pochwała dla wojsk.

Wiedeń, 5 września.

Z kwatery głównej prasowej donoszą **urzędownie:** Główna komenda wydała wczoraj następujący rozkaz:

Czyn bohaterski trzeciej brygady górskiej, stojącej w obszarze granicznym koło Astovac. Trzecia brygada górska podjęła już niedawno wspaniałą wycieczkę na teren czarnogórski, ukoronowaną **pełnym sukcesem.** Po krótkiej pauzie bohaterska mała grupa dnia 30 sierpnia ponownie podjęła wycieczkę przeciwko **liczebnie silniejszym** oddziałom czarnogórskim, stojącym koło Bileczy. W kilkudniowych bohaterskich atakach udało się brygadzie, pozostającej pod komendą generał-majora Pongracza, wyprzeć Czarnogórców i zadać im **wielkie straty,** oraz zabrać im jedno ciężkie działo i ulżyć obronie granicznej koło Bileczy. Uważam za obowiązek honoru ten czyn, świadczący o męstwie i poświęceniu bohaterskiej trzeciej brygady górskiej, podać do wiadomości wszystkim komendom i wojskom, z tem nadmienieniem, że naturalnie nie zaniedbam o tym czynie bohaterskim naszych towarzyszy w polu donieść Jego Cesarskiej Mości.

Arcyksiążę Fryderyk, generał piechoty.

Możliwość wojny turecko-greckiej.

Berlin, 5 września.

Z Medyolanu donoszą: „Corriere della Sera“ zamieszcza wiadomość, że **coraz większą jest możliwość** wybuchu wojny między Grecyą a Turcyą.

Przygotowania Japonii.

Londyn, (przez Berlin) 5 września.

„Daily Telegraph“ donosi, że Japończycy przygotowują się **na dłuższą wojnę pod Kiauczau.** Chcą postępować powoli, metodycznie, i o ile możności oszczędzać materyał ludzki. Parlament uchwali kredyty na utrzymanie wojska w Szantung **aż do przyszłego roku.**

Dzienniki japońskie zamieszczają alarmujące wiadomości z Chin, że w dolinie Jang-tse grozi **wybuch rewolucyi** w związku z dążeniem do przywrócenia dynastyi madżurskiej.

O obywateli austryackich w Anglii.

Wiedeń, 5 września.

„Politische Korresp.“ donosi: Ambasador hr. Mensdorff, który przybył do Wiednia z Londynu, przywiózł wiele listów od osób przynależnych do Austro-Węgier, a które pozostały w Anglii. Listy te wystosowane są do ich rodzin w kraju. O ile dotychczas wiadomo, austryackich i węgierskich poddanych w Anglii traktuje się **dobrze i nie grozi im osobiście niebezpieczeństwo.** Ci, którzy uważani są za zdolnych do broni, o tyle są ograniczeni w swobodzie ruchu, że podlegają **ścisłej kontroli policyjnej** i nie wolno im oddalać się dalej, niż 8 kilometrów od miejsca zamieszkania. O powrocie ich do kraju przed ukończeniem wojny **nie może być mowy.**

Ministerstwo spraw zagranicznych, na prośbę, przedsięweźmie **poszukiwania co do obecnego miejsca pobytu** i stanu zdrowia obywateli austryackich i węgierskich, którzy pozostali w Anglii. W wypadkach zasługujących na uwzględnienie, będzie także pośredniczyło **w przesyłce małych sum** pieniężnych do Anglii. Doniesienie to z pewnością przyczyni się **do uspokojenia** tych, którzy obawiają się o krewnych pozostałych w Anglii.

O zniszczenie Lowanii.

Berlin, 5 września.

„Norddeutsche Allg. Ztg.“ pisze o zajściach w Lowanium:

Wobec oszczerczego przedstawienia zajść w Lowanium, dyplomatyczni przedstawiciele Niemiec w państwach neutralnych otrzymali materyał **do zbicia skarg,** podnoszonych przeciw sposobowi prowadzenia wojny przez Niemcy. Poseł w Hadze oprócz tego otrzymał polecenie, aby prosił, by rząd holenderski w interesie ludzkości poczynił usilne przedstawienie rządowi belgijskiemu, żeby **zaniechano zupełnie beznadziejnego oporu, jaki stawia ludność cywilna.** Holenderski minister spraw zagranicznych uczynił przedstawienie posłowi belgijskiemu. Poseł ma o tem zawiadomić swój rząd.

Zatonięcie okrętu.

Berlin, 5 września.

Biuro Wolffa donosi **z Londynu:**

Z Nord Shield nadchodzi wiadomość, że w nocy z 1 na 2 b. m. przybył kapitan i 25 ludzi załogi okrętu szwedzkiego „Św. Paweł“. Okręt **natknął na minę i zatonął.** Kapitan i załoga mieli jednak czas przenieść się na łodzie. Zabrały ich okręty. Biuro Wolffa dodaje: Jak już nadmieniliśmy, chodzi tu nie o niemiecką, ale o **angielską** minę.

Cesarz dla bezrobotnych.

Wiedeń, 5 września.

Cesarz ofiarował dla bezrobotnych z powodu nadzwyczajnych stosunków w Austryi **100.000** K i dla Węgier 100.000 K.

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

Walki pod Lwowem a giełda.

Wiedeń, 5 września.

Na podstawie dotychczasowych wypadków, koła giełdowe nabrały **lepszego usposobienia.** Nie umniejsza tego fakt, że **walki pod Lwowem jeszcze nic są rozstrzygnięte.** Taksowanie kursów w ostatnim czasie na ogół było niższe. **Ruble ofiarowywano po niższych cenach.** Wielkie banki mają dostateczną ilość pieniędzy, ale są bardzo wstrzemięźliwe w udzielaniu pożyczek.

Odczyt Churchilla o wojnie.

Berlin, 4 września.

Przez Holandyę donoszą **z Londynu:** Minister marynarki Churchill wygłosił wobec dziennikarzy amerykańskich odczyt o obecnej wojnie. Jako właściwy powód wojny podał żądanie **pruskiej arystokracyi wojskowej podbicia całego świata.** Wojna jest **walką na śmierć i życie między demokracyą a arystokracyą.** Odczyt zakończył Churchill twierdzeniem, że Niemcy chcą zagarnąć Amerykę południową. (Churchill, niewiadomo na jakiej podstawie, zalicza i **Rosyę** do demokracyi. *Przyp. Red.*),

Niemcy w Belgii.

Berlin, 5 września.

Jak z Antwerpii przez Kopenhagę donoszą, utworzono w Brukseli **niemiecko-belgijskie ministerstwo skarbu,** które ściąga podatki wojenne. — Wszystkie zegary w Belgii przesunięto o godzinę wstecz, aby zgadzały się z czasem w Niemczech. Na protest Belgów odpowiedział generał-gubernator bar. Goltz, że Niemcy muszą mieć jednolity czas. — Obywatele Brukseli przyznają, że w wojsku niemieckiem panuje **wzorowa dyscyplina.** Za wszystko Niemcy płacą złotem albo przekazami na bank państwowy w Berlinie.

Odrzucanie godności angielskich.

Berlin, 5 września.

Książę sasko-gotajski Karol Edward zawiadomił prezydenta swego gabinetu, że składa godność szefa pułku angielskiego, ponieważ jako książę niemiecki nie chce być szefem pułku państwa, które w ohydny sposób napadło na jego kraj. (Książę ten jest z urodzenia Anglikiem, wnukiem zmarłego Edwarda VII).

Znakomity uczony prof. Ernest Haeckel ogłosił imieniem własnem i innych uczonych niemieckich oświadczenie, że składa wszystkie godności, nadane mu przez uniwersytety angielskie.

Pogłoski o pośrednictwie.

Berlin, 5 września.

„Vorwärts“ otrzymuje z różnych stron wiadomości, że **rząd amerykański chce w odpowiedniej chwili zaproponować swe usługi, jako pośrednika.**

Prasa socyalistyczna w armii niemieckiej.

Berlin, 5 września.

Tow. poseł Stadthagen, jak donosi „Vorwärts“, zwrócił się do pruskiego ministerstwa wojny w imieniu tego centralnego organu socyalnej demokracyi w sprawie **kolportaży prasy socyalistycznej w wojsku.** Na to otrzymał od ministra pismo, które **znosi** dotychczasowy zakaz tej kolportaży i wyraża nadzieję, że prasa socyalistyczna będzie unikała takich artykułów, które mogłyby zagrażać jedności usposobienia w wojsku.

Naczelny Komitet Narodowy.

Kwatery dla Legionistów.

Polska prowiantura Legionu zachodniego potrzebuje odpowiedniej kwatery dla 120 ludzi oraz pomieszczenia dla 57 koni w okolicy Krakowa, Bochni, Niepołomic, Kobierzyna, Zakrzówka. Zwraca się do obywateli, którzy mogliby oddać do dyspozycyi kwaterę taką dla konnego oddziału Sokoła. Zgłoszenia: Kraków, Oleandry.

Ofiary.

Rodzina ś. p. Wincentego Sataleckiego, właściciela znanej w Krakowie masarni, złożyła na Legiony polskie: 25.000 K zapisane przez ś. p. Sataleckiego na przyszłą polską siłę zbrojną, dalej córka ś. p. S. p. Aniela Satalecka ofiarowała 25.000 K, a wdowa 10.000 K. Razem rodzina Sataleckich złożyła **60.000 K.**

Burmistrz Nowego Sącza dr Barbacki ofiarował na rzecz Legionów swą pensyę jako syndyk Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 30.000 koron, oraz swą jednoroczną pensyę burmistrzowską.

Robotnicy kolejowi, zajęci przy przebudowaniu toru w Królestwie złożyli przy wypłacie zarobku 61 K 70 h.

Grono profesorów Akademii handlowej w Krakowie opodatkowało się stale na Legiony polskie. Jako ratę za miesiąc wrzesień składa 115 koron.

Do kasy miejskiej wpłynęło w dniu 3 b. m. następujące większe ofiary: Towarzystwo strzeleckie w Krakowie 4000 K, Leopoldowie Carowie 1000 K, z drobnych składek 2897 K, komitet w Kolbuszowej 1788 K, za pośrednictwem filii banku krajowego w Krakowie od różnych spółek oszczędności 31.000 K itd.

P. Löwenfeld złożył na specyalny cel publiczny 2000 K.

Zbieranie po domach.

Doszło do wiadomości departamentu skarbowego N. K. N., że osoby niepowołane zbierają po domach datki na rzecz Legionów polskich. Wobec tego zawiadamiamy, że prócz kasy miejskiej i kasy oddziału II. departamentu skarbowego (Poselska 8, parter) zbierać datki mogą tylko osoby zaopatrzone w legitymacyę N. K. N.

Organizacya na prowincyi.

W Oświęcimiu utworzył się 31 z. m. komitet powiatowy pod przewodnictwem burmistrza p. Mayzla. Z Oświęcimia wyruszyło dotąd w pole 43 Sokołów, ćwiczy się jeszcze 50 Sokołów i 38 Strzelców. Z Brzeszcz wyszło w pole 28 Strzelców i 27 Sokołów, z Zatora 26 Strzelców. Gmina i kopalnia Brzeszcze wyekwipowały 57 ludzi, a oprócz tego posłały na Skarb wojenny 500 koron. Gmina Polanka wysłała do N. K. N. z funduszów gminnych 500 koron, prowiantu za 500 koron, oraz ze składek 600 koron. Dalsze składki przyniosły dotąd sumę około 1000 kor. Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu, przesłało do banku krajowego we Lwowie na Skarb wojenny 5000 koron. Ognisko nauczycielskie na ten sam cel 100 koron. Prócz tego komitet powiatowy w Oświęcimiu zorganizował akcyę składkową po gminach, która na razie przyniosła około 400 koron.

Odezwa do kobiet.

Mężowie, bracia, synowie nasi ruszyli w bój z odwiecznym wrogiem naszym! I znowu z ich strony ofiar tyle, tyle krwi, tyle bohaterstwa!

A my kobiety? Matki, żony, siostry! Czyż nie mamy obowiązku pracy?

Skupiać się, łączyć i wzajemnie sobie pomagać, **gromadzić skarb na potrzeby Legionistów, pamiętać o rodzinach pozostałych w nędzy,** to nakaz sumienia naszego, to czyn nasz w tej wielkiej chwili dziejowej!

Spełnimy go skuteczniej i lepiej w obrębie naszego Komitetu Narodowego, jako „Oddział opieki nad rodzinami Legionistów polskich.

Zarząd Oddziału zaprasza na posiedzenie, które odbędzie się **w sobotę o godz. 6 wieczorem.** Zarząd złoży sprawozdanie z dotychczasowej działalności i ustanowi dalszy program pracy.

Przybywajcie tam wszystkie! W łączności siła! Lokal „Oddziału opieki“ mieści się w Czytelni kobiet (Rynek główny l. 6, Szara kamienica).

Po informacye zgłaszać się można codziennie od godz. 4—8 po południu.

Nowy papież.

Rzym, 5 września.

„Messagero“ donosi: Z opowiadań o conclave wynika, że po rozbiciu się kandydatur Maffiego i Ferraty byli oni pierwszymi, którzy przyłączyli się do kandydatury kardynała della Chiesy. Pierwszy, który oświadczył się za Chiesą, był arcybiskup Medyolanu Ferrari. Także Vanutelli, Agliardi, Cosetta, Cagiano i Mercier oświadczyli się za kandydaturą della Chiesy. Tak otrzymał Chiesa 55 głosów.

Papież zamianował ks. Paroliniego, siostrzeńca zmarłego Piusa X, kanonikiem kościoła św. Piotra i zarządził, aby siostrom zmarłego papieża wyznaczono większą pensyę, niż to prosił zmarły, aby mogły zamieszkać w Rzymie

„Corr. d'Italie“ donosi, że papież zarządził, aby jego koronacya w kaplicy sykstyńskiej wobec poważnej sytuacyi obecnej odbyła się bez nadzwyczajnego przepychu.

Nadto papież zarządził, aby 8 b. m. odbył się konsystorz, na którym włożone będą kapelusze kardynalskie zamianowanym przez Piusa X kardynałom Pifflowi, Czernochowi i Guisasoli.

Nowy sekretarz stanu.

Rzym, 5 września.

(Agencya Stefaniego). Papież zamianował kardynała Dominika Ferratę sekretarzem stanu. W ten sposób został usunięty ulubieniec zmarłego papieża, Merry del Val.

KRONIKA.

Sobota 5 września.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ **wyjdzie dziś o godz. 5 wieczór.**

Potrzeba robotników! Miejski urząd pośrednictwa w Krakowie, plac WW. Świętych 1 I. piętro poszukuje natychmiast 300 do 500 robotników do robót ziemnych fortyfikacyjnych. Robotnik winien mieć kilof lub łopatę. Również cieśle, ślusarze i kowale są bardzo potrzebni. Zgłaszać się można od godziny 6-ej rano do 7-ej wieczór. Wymagana książka robotnicza, służbowa lub inna legitymacya.

O czynsze mieszkaniowe. Magistrat zwraca uwagę, że moratoryum niema zastosowania do czynszów za najem mieszkań i dlatego właściciele domów nie mogą się wymawiać od płacenia podatku domowo-czynszowego.

Pod automobil wojskowy na ulicy Karmelickiej dostała się wczoraj po południu 12-letnia dziewczynka i doznała złamania czaszki. W beznadziejnym stanie odwieziono ją do szpitala.

Repertuar teatru miejskiego.

Sobota: „Ułani księcia Józefa“.

Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

Sobota: „Szpieg prowokator“.

...Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. — Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).